

(Il Tempo - E.Menghi) Przed poświęceniem wielkanocnych jajek, Roma otworzyła w Trigorii drzwi około 50 kibicom na sparingowy mecz, który odbył się wczoraj na boisku Testaccio.

To był "prawdziwy" pojedynek, mimo że trwał nieco mniej niż 90 minut: pierwszy zespół pokonał 3-0 Primavera. Bramkę zdobył Emerson Palmieri, wystawiony na lewej obronie, a potem na skrzydle środka pola, gdy Spalletti zmienił ustawienie na 3-5-2. W obydwu przypadkach trener podziwiał postępną drużynę. Dwa gole strzelił Perotti, który w początkowym 4-3-3 grał z Tottim i Iago Falque w ofensywnym tercecie.

Strootman i Castan zagrali cały mecz, to były ważne minuty z wysokim rytmem. Obrońca najpierw tworzył parę z Capradossim, potem z De Rossim, który grał między linią defensywy i środkiem pola. Nieobecny był Keita, który wykorzystał pauzę na poddanie się małemu zabiegowi nosa, z kolei Vainqueur nie grał z powodu dyskomfortu mięśniowego. Wszyscy otrzymali wolne na dwa dni świąt, do pracy wrócą we wtorek, ze Szczęsnym, który obejrzał wczorajszy mecz z Finlandią z ławki. Pozostali reprezentanci wrócą w środę, za wyjątkiem Salaha, który dołączy do zespołu dopiero w czwartek, na trzy dni przed derbami.

Autor: abruzzo